

Sygn. akt I CZ 69/06

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z wniosku T. J.-P.

przy uczestnictwie R. P.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 listopada 2006 r.,

zażalenia wnioskodawczyni

na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 1 czerwca 2006 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

W dniu 23 marca 2006 r. wnioskodawczyni doręczono odpis postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 lutego 2006 r. z uzasadnieniem. W dniu 23 maja 2006 r. wnioskodawczyni – reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem – wniosła skargę kasacyjną od tego postanowienia. Skarga nie była opłacona i zawierała wniosek o zwolnienie od „wpisu od skargi”.

W dniu 1 czerwca 2006 r. przewodniczący w Sądzie Okręgowym w W. zarządził zwrot wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych na podstawie art. 102 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) ze względu na niedołączenie do niego oświadczenia obejmującego szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wnioskodawczyni, o którym mowa w art. 102 ust. 2 powołanej ustawy. Postanowieniem wydanym tego samego dnia Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną jako nieopłaconą.

W zażaleniu skarżąca zarzuciła naruszenie art. 149 ust. 1 i art. 38 ust. 1 powołanej ustawy oraz art. 130² § 3 k.p.c., wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zdaniem skarżącej, Sąd drugiej instancji błędnie zastosował nowe przepisy o kosztach sądowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Podstawową zasadą prawa międzyczasowego w dziedzinie procesu cywilnego jest zasada bezpośredniego działania ustawy nowej. Zasada ta wyrażona została w art. XV § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm.). Innymi słowy, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, przy wykonywaniu czynności procesowych stosuje się prawo, które obowiązuje w czasie dokonywania czynności. Wymieniona zasada ma zatem znaczenie ogólne w zakresie prawa procesowego cywilnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia

17 stycznia 2001 r. – zasadę prawną, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 310/01, niepubl.) i znajduje również zastosowanie w odniesieniu do przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, skoro mają one charakter przepisów prawa procesowego.

Istotny wyjątek od zasady bezpośredniego działania ustawy nowej przewidziany został w art. 149 ust. 1 powołanej ustawy. Przepis ten stanowi, że w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych. W rozpoznawanej sprawie wejście w życie ustawy nastąpiło po zakończeniu postępowania przed Sądem drugiej instancji, natomiast wniesienie skargi kasacyjnej od wydanego przez ten Sąd postanowienia miało miejsce już w czasie jej obowiązywania.

Wniesienie skargi kasacyjnej inicjuje postępowanie przed Sądem Najwyższym i – mimo że jest czynnością podejmowaną przed sądem drugiej instancji – stanowi co do zasady pierwszą czynność postępowania kasacyjnego. Jeżeli zatem wnioskodawczyni wniosła skargę kasacyjną w czasie obowiązywania nowej ustawy o kosztach sądowych, to - zgodnie z zasadą bezpośredniego działania ustawy nowej - w rachubę wchodzi tu przepisy tej ustawy. Tym samym zawarty w zażaleniu zarzut naruszenia art. 149 ust. 1 nowej ustawy o kosztach sądowych okazał się bezzasadny.

Skarżąca zarzuciła natomiast trafnie Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 130² § 3 k.p.c. W pierwszej kolejności należy uznać, że – mimo istotnej zmiany przepisów o kosztach sądowych – nie stracił aktualności pogląd, że obowiązek uiszczenia opłaty przy wniesieniu do sądu pisma jej podlegającego nie ogranicza prawa żądania zwolnienia od kosztów sądowych. Niedopuszczalne jest zatem odrzucenie nieopłaconego środka zaskarżenia wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli domagał się on jednocześnie w imieniu strony zwolnienia jej od kosztów sądowych w zakresie obejmującym ten środek. Należy jednak rozważyć, czy sankcja taka może być zastosowana w sytuacji, gdy wniosek o zwolnienie od kosztów nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż podlega

zwrotowi przez przewodniczącego bez wezwania do uzupełnienia jego braków formalnych, ze względu na niedołączenie do niego oświadczenia, o którym mowa w art. 102 ust. 2 nowej ustawy o kosztach sądowych.

Hipoteza art. 130² § 3 k.p.c. obejmuje jedynie wypadki wniesienia przez profesjonalnych pełnomocników nienależycie opłaconych środków zaskarżenia i środków odwoławczych. O nienależytym opłaceniu takiego środka mówić można jedynie wówczas, gdy w chwili jego wniesienia istnieje obowiązek uiszczenia opłaty, przy czym – co należy podkreślić – miarodajny jest tu moment wniesienia pisma podlegającego opłacie. Jak już wskazano, złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wyłącza obowiązek uiszczenia opłaty od pisma objętego wnioskiem. Nie ma natomiast podstaw do uzależnienia takiego skutku od dalszych losów procesowych wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Stanowiłoby to bowiem w istocie rozszerzenie hipotezy art. 130² § 3 k.p.c., co jest niedopuszczalne ze względu na jego wyjątkowy charakter. W konsekwencji za nietrafne należy uznać założenie przyjęte przez Sąd drugiej instancji, że odrzuceniu na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. podlega nienależycie opłacona skarga kasacyjna podlegająca opłacie stałej, wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika, do której dołączono wniosek o zwolnienie od opłaty sądowej, nawet jeżeli wniosek ten należało zwrócić ze względu na niedołączenie do niego oświadczenia, o którym mowa w art. 102 ust. 2 nowej ustawy o kosztach sądowych.

W tym miejscu określić trzeba dalszy tryb postępowania po zwrocie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Zagadnienie to nie było jeszcze przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Należy jednak zauważyć, że podobna sytuacja procesowa występuje po oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Według stanowiska utrwalonego w orzecznictwie i praktyce sądowej na gruncie dotychczasowych przepisów o kosztach sądowych, zgłoszenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie, w której pismo wniesione przez stronę osobiście lub przez jej pełnomocnika podlega opłacie w postaci wpisu stałego lub stosunkowego, zobowiązuje sąd w razie odmownego załatwienia tego wniosku do wezwania o uiszczenie opłaty na zasadach ogólnych (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1976 r., III CZP 11/76, OSNC 1976, nr 7-8, poz. 162, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1999 r., I CKN

1461/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 196, i z dnia 31 maja 2006 r., IV CZ 40/06, niepubl.). Stanowisko to zachowało aktualność na gruncie nowych przepisów o kosztach sądowych. Tym samym, nadal trafne jest dotychczasowe zapatrywanie, że – *mutatis mutandis* – w razie oddalenia zgłoszonego przez pełnomocnika strony będącego radcą prawnym (adwokatem lub rzecznikiem patentowym) wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie poniesienia należnej od środka odwoławczego lub środka zaskarżenia opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej, przewodniczący wzywa pełnomocnika do opłacenia tych środków w terminie tygodniowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., I CZ 81/06, niepubl.). Ze względu na podobieństwo sytuacji występującej po oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i sytuacji istniejącej po zwrocie tego wniosku, należy uznać, że również w tym ostatnim wypadku przewodniczący powinien wezwać pełnomocnika do opłacenia skargi kasacyjnej w terminie tygodniowym. Sąd drugiej instancji odrzucił tymczasem skargę kasacyjną wnioskodawcy bez uprzedniego wezwania do uiszczenia wymaganej opłaty.

Mimo trafności zarzutów skarżącej zażalenie podlega jednak oddaleniu, gdyż zaskarżone postanowienie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymaganie to związane jest z instytucją tzw. przedsądu, uregulowaną w art. 398⁹ k.p.c., a jego spełnienie polega na wskazaniu, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów lub, że zachodzi nieważność postępowania lub, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ponadto – co również nie jest bez znaczenia – w uzasadnieniu wniosku należy przedstawić odrębną, pogłębioną argumentację prawną wskazującą na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Tymczasem wnioskodawczyni zaniechała przedstawienia jakiegokolwiek argumentacji na poparcie postawionych tez o istnieniu potrzeby dokonania wykładni bliżej nieokreślonych przepisów oraz o oczywistej zasadności skargi.

Skarga kasacyjna niezawierająca któregokolwiek z elementów konstrukcyjnych wymienionych w art. 398⁴ § 1 k.p.c. dotknięta jest nieusuwalnym brakiem skutkującym jej odrzuceniem przez sąd drugiej instancji w myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c. Taką właśnie sankcję zastosował Sąd Okręgowy w W.

Z podanych względów, na podstawie art. 398¹⁴ i 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.